

Dominik Pick, Czym jest transfer kultury? Transfer kultury a metoda porównawcza. Możliwości zastosowania transferts culturels na gruncie polskim, in: *Monolog, dialog, transfer. Relacje kultury polskiej i niemieckiej w XIX i XX wieku*, ed. Mirosława Zielińska, Marek Zybura, Wrocław, Centrum Willy'ego Brandta, Wrocław 2013, p. 93-108.

Czym jest transfer kultury? Transfer kultury a metoda porównawcza

Możliwości zastosowania *transferts culturels* na gruncie polskim

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie koncepcji „transferu” szeroko rozumianej kultury oraz jej późniejszych korekt i modyfikacji pod wpływem intensywnych dyskusji ze zwolennikami metod porównawczych. Chodzi przede wszystkim o przydatności koncepcji „transferu” w badaniach problematyki, której poświęcony jest niniejszy tom, tj. polsko-niemieckich dialogów toczonych na przestrzeni dwóch ostatnich stuleci, których medium była wąsko rozumiana kultura wysoka, tj. teksty literackie, sceny teatralne oraz dzieła filmowe.

1. Definicja oraz kluczowe terminy koncepcji transferu kultury

Koncepcja transferu kultury (*transferts culturels*, *Kulturtransfer*) powstała w środowisku francuskich literaturoznawców (germanistów) w latach 80. jako alternatywa dla tradycyjnej komparatystyki dominującej do tego czasu w badaniach wzajemnych wpływów kulturowych między Francją i Niemcami. Szkic nowego podejścia do badania stosunków między różnymi narodami przedstawili po raz pierwszy w 1985 r. Michel Espagne i Michael Werner¹. Obaj badacze uznali, że dotychczas stosowana metoda porównawcza narzuca fałszywą perspektywę, bowiem za punkt wyjścia przyjmuje istnienie jednolitej tożsamości narodowej, która traktowana jest jako niepodlegająca zmianie w badanym okresie. Tym samym pomijane są te jej aspekty, które kształtują się pod wpływem obcych kultur².

Według zwolenników badania transferów kultury narodu nie należy postrzegać jako stałej, niepodlegającej zmianom całości, bowiem poprzez

¹ M. Espagne, M. Werner, *Deutsch-französischer Kulturtransfer im 18. und 19. Jahrhundert. Zu einem neuen interdisziplinären Forschungsprogramm des C.N.R.S.* „Francia” 1985, nr 13, s. 502–510.

² W badaniach nad transferem nie chodzi jednak o badanie wpływów jednej kultury na drugą. K. Middell, M. Middell, *Forschungen zum Kulturtransfer. Frankreich und Deutschland*, „Grenzgänge” 1994, nr 1, s. 107–122, tu s. 109.

recepję nowych treści kulturowych³ napływających z kultur obcych oraz włączenie ich do własnej kultury zachodzi permanentny proces dekonstrukcji dotychczasowej tożsamości narodowej i budowania nowej⁴. Celem badania nad transferami kultury nie jest więc porównanie⁵ podobnych zagadnień (np. przebiegu rewolucji przemysłowej) w dwu krajach, ale przede wszystkim badanie procesów przemiany kultury zachodzących pod wpływem recepcji nowych treści⁶. Przykładowo, badając transfer kultury niemieckiej w Polsce w okresie romantyzmu, nie będziemy pytali o to, czym różnią się w swoich poglądach np. na religię polscy i niemieccy romantycy, ale przede wszystkim skupimy się na wskazaniu, co i w jaki sposób polscy romantycy przejęli od romantyków niemieckich i w jaki sposób przejęte treści zostały przez nich zmienione i adaptowane w polskiej literaturze romantycznej. Poszukujemy tym samym nie tyle różnic czy podobieństw między badanymi grupami, ale przede wszystkim nowych, nieznanych wcześniej treści występujących w kulturze obcej i recypowanych przez przedstawicieli kultury przyjmującej.

Należy zauważyć, że transfer kultury nie jest pojęciem tożsamym z wymianą kulturową. Oznacza on bowiem przyjęcie odmiennej perspektywy, zgodnie z którą czynnikiem umożliwiającym transfer jest nie siła oddziaływania kultury obcej, z której czerpane są nowe treści kulturowe, ale gotowość do recepcji tych treści w kulturze przyjmującej⁷. Recepja ta dokonuje się za pośrednictwem konkretnych osób zapośredniczających transfer (*Vermittler*), jedynie w sytuacji istnienia koniunktury na

³ W dalszej części artykułu termin „treści kulturowe“ używany jest dla jasności wyводу na określenie wszystkiego, co podlega transferowi z kultury obcej do kultury przyjmującej (także dóbr materialnych oraz migracji), zob. pkt 1.a.

⁴ J. Paulmann, *Neue historische Literatur. Internationaler Vergleich und interkultureller Transfer. Zwei Forschungsansätze zur europäischen Geschichte des 18. bis 20. Jahrhunderts*, „Historische Zeitschrift“ 1998, nr 267, s. 649–685, tu s. 668. Choć badacze transferu najczęściej odwołują się do tożsamości narodowej, nic nie stoi na przeszkodzie, by analizie poddawać także transfer w ramach jednego narodu, np. między wsią i miastem, np. badając transfer kultury wiejskiej do środowisk inteligentnych końca XIX w. za pośrednictwem literatury młodopolskiej. Przykład ten jest o tyle dobry, że wskazuje, jak dalece treści obce mogą ulec przekształceniu w czasie ich przyswajania przez kulturę przyjmującą. W dalszej części dla uproszczenia stosuję jedynie termin narodu zgodnie z praktyką istniejącą w literaturze.

⁵ Należy jednak zauważyć, że pytanie o podobieństwa i różnice musi pojawić się przynajmniej w początkowym etapie badań, por. J. Paulmann, *op. cit.*, s. 667n, zob. też pkt. 2.

⁶ M. Espagne, *Kulturtransfer und Fachgeschichte der Geisteswissenschaften*, „Comparativ“ 2000, 10, z. 1, s. 42–61, tu s. 42nn.

⁷ Espagne pisał: „Daß ein deutscher Philosoph, etwa Hegel oder Schelling, in Frankreich rezipiert wurde, ist nicht als besondere Ausstrahlungskraft der deutschen Quelle zu interpretieren, sondern als Zeichen einer spezifisch französischen Konstellation, die dem Import einen neuen, von der Quelle unabhängigen und eigenständigen Wert verleiht“. M. Espagne, *op. cit.*, s. 43.

konkretne treści pochodzące z obcej kultury⁸. Z tego też powodu w ramach badania transferów kultury konieczne jest wskazanie: a) przedmiotu badań (jakie treści przekazywane są z kultury obcej do kultury przyjmującej), b) istnienia koniunktury na recepcję nowych treści, c) dynamiki procesów ich przyswajania, d) osób zapośredniczających te procesy oraz e) ogólnego kontekstu historyczno-społecznego. Zebranie tych danych pozwala na odtworzenie procesów recepcji, przekształcenia i wreszcie przyswojenia (lub odrzucenia) nowych treści kulturowych.

a) Przedmiot transferu

Treści kulturowe transferowane z jednej kultury do drugiej mogą być różnorakie. Transfer może być rozumiany zarówno jako przemieszanie się ludzi, koncepcji, idei, systemów symbolicznych, przedmiotów materialnych, systemów prawnych itp., a więc wszystkiego, co w szerokim ujęciu tworzy daną kulturę. Treści te jest stosunkowo łatwo wskazać, komplikację powoduje jednak fakt, że znajdują się one ze sobą w stałej interakcji, podlegając nieustannym zmianom⁹. Np. wprowadzenie nowinek technicznych z kultury obcej prowadzić może nie tylko do zmiany systemu produkcji, ale też np. do przeformułowania dotychczas dominujących poglądów filozoficznych¹⁰.

Badania nad transferem kultury dotyczyły początkowo studiów z zakresu muzyki, sztuki, ale też nauki (recepcja Immanuela Kanta we Francji) czy systemu szkolnego (popularyzacja pruskiego modelu szkolnictwa wyższego). Specyfika ta utrzymała się do dzisiaj. Nadal szczególne zainteresowanie budzi transfer w zakresie nauki, idei i kultury wysokiej¹¹. Przedmiotem badań na gruncie polskim mogą być więc np. kształtowanie się polskiej literatury romantycznej w odniesieniu do twórczości romantyków niemieckich, ale też np. zastosowanie nowych sposobów produkcji w okresie rewolucji przemysłowej czy też recepcja idei praw człowieka w latach 70. XX w. Jednak przedmiot badań nad transferem jest znacznie

⁸ Jak pisał Middell: „Nicht der Wille zum Export, sondern die Bereitschaft zum Import steuert hauptsächlich die Kulturtransfer-Prozesse”. M. Middell, *Von der Wechselseitigkeit der Kulturen im Austausch. Das Konzept des Kulturtransfers in verschiedenen Forschungskontexten*, [w:] *Metropolen und Kulturtransfer im 15./16. Jahrhundert*. Prag – Krakau – Danzig – Wien, red. A. Langer, M. Georg, Stuttgart 2001, s. 15–21, tu s. 18n.

⁹ *Ibidem*, s. 17n.

¹⁰ M. Espagne, M. Werner, *op. cit.*, s. 508n. Dobrym przykładem jest sama koncepcja transferu kultury, która, jak zauważa Kaelble, rozwinęła się w znacznej mierze pod wpływem procesów globalizacji, zachodzących dzięki nowym możliwościom komunikacji. Por. H. Kaelble: *Die Debatte über Vergleich und Transfer und was jetzt?*, <http://hsozkult.geschichte.hu-berlin.de/forum/id=574&type=artikel> (dostęp: 8.02.2005).

¹¹ R. Habermas, R. v. Mallinckrodt, *Einleitung*, [w:] *Interkultureller Transfer und nationaler Eigensinn. Europäische und anglo-amerikanische Positionen der Kulturwissenschaften*, red. R. Habermas, R. v. Mallinckrodt, Göttingen 2004, s. 15nn.

szerszy i bardziej różnorodny. W żadnym wypadku nie ogranicza się tylko do wyżej wymienionych obszarów. Dotyczyć to może także sfery życia codziennego czy przejmowania pewnych elementów tradycji¹².

b) Koniunktura

Odejście od przekonania o dominującym znaczeniu siły oddziaływania kultury obcej, przy jednoczesnym podkreśleniu roli gotowości do przyjęcia nowych treści kulturowych w kulturze przyjmującej, oznacza radykalną zmianę dotychczasowej perspektywy badawczej¹³. Katharine i Mattias Middell pisali: „Transfer jednej kultury nie wskazuje na jej ekspansjonizm, ale na potrzeby osób recypujących, które włączają do swojego pola działania pojedyncze elementy [kultury obcej]. Tym samym transfer kulturowy jest rozumiany w przedstawionym tutaj znaczeniu jako *aktywny* proces przystosowania się, który sterowany jest każdorazowo przez kulturę przyjmującą”¹⁴. W tym miejscu powstaje pytanie, w jaki sposób dochodzi do przejścia nowych treści i kiedy możemy mówić o gotowości do ich przyjęcia. Koniunktura ma miejsce, gdy nowe treści są z jakiegoś powodu interesujące dla przedstawicieli kultury przyjmującej. Nie wynika to jednak z uniwersalnego znaczenia, jakie treści te niosą ze sobą, ale z szeregu specyficznych warunków lokalnych. Według tego ujęcia koniunktura rozumiana jest jako krytyczne podejście do deficytów istniejących we własnej kulturze, które skłania poszczególnych aktorów do poszukiwania nowych rozwiązań na zewnątrz.

Badacze transferu nie bez powodu podkreślają decydującą rolę motywacji poszczególnych aktorów. Johannes Paulmann pisał m.in. o „wewnętrznych motywach zainteresowania się obcością”¹⁵. Ujęcie to nie jest zupełnie nowe w naukach społecznych. Jak zwracała m.in. uwagę Ewa Nowicka badająca postawy mieszkańców Śląska i Polski centralnej, w zmianie postrzegania innych narodów (jest to niewątpliwie wynik transferu kultury) decydującą rolę odgrywa właśnie motywacja rozbudzająca zainteresowanie obcością¹⁶.

¹² J. Paulmann, *op. cit.*, s. 676.

¹³ M. Middell, *Von der Wechselseitigkeit...*, s. 18.

¹⁴ K. Middell, M. Middell, *op. cit.*, s. 110.

¹⁵ J. Paulmann, *op. cit.*, s. 675.

¹⁶ Ewa Nowicka odwoływała się w tym miejscu do teorii Emory Bogardiusa tzw. „sympatyzującego zrozumienia”, E. Nowicka, *Postawy mieszkańców Śląska i centralnej Polski. Tożsamość narodowa i stosunek do obcych w dwóch regionach Polski*, [w:] *Inny – obcy – wróg*, red. E. Nowicka, J. Nawrocki, Warszawa 1996, 183n. W innych ujęciach podkreśla się m.in. rolę empatii. Por. B. Jonda, *Empatia a stereotypy etniczne*, [w:] *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1991, s. 13–26.

c) Procesy przyswajania nowych treści kulturowych

O ile pierwszym krokiem badań nad transferami kultury powinno być wskazanie tego, co podlega transferowi, o tyle zasadniczą częścią badań jest przedstawienie dynamiki recepcji obcych treści kulturowych i przekształcenia ich na własne (proces przyswajania). Transfer kultury nie koncentruje się więc wyłącznie na tym, co lub w jaki sposób jest transferowane, ale co się z nowymi treściami w społeczeństwie przyjmującym dzieje. Treści te nie są przyswajane automatycznie w niezmienionej formie, ale zostają dostosowane do dotychczasowej kultury¹⁷. Jak pisał na ten temat Middell: „Indywidualne i kolektywne doświadczenia, idee, teksty, artefakty kulturalne otrzymują całkiem odmienną funkcję w nowym kontekście przyjmowania ich za własne; jako to co obce stają się włączone w to co własne. [...] Podczas gdy początkowo uwaga skierowana jest na obcość tego co uznano za własne, wraz z przyswajaniem obcość ta jest systematycznie ukrywana i w końcu wytworzona heterogeniczność i dwuznaczność znowu prowadzi do homogenicznego przedstawienia własnej kultury”¹⁸. Tym samym transferowane treści tracą obcy dla kultury przyjmującej charakter i stają się jej integralną częścią (zostają uznane za swoje). Espagne i Werner posłużyli się terminem akulturacji zaczerpniętym z literatury anglosaskiej, obejmującym zarówno dostosowanie nowych treści do własnej kultury, jak i zmianę własnej kultury pod ich wpływem¹⁹. Należy w tym miejscu zauważyć, że proces przyswajania nowych treści nie jest procesem liniowym, ale charakteryzuje się ciągle zmieniającą się dynamiką, która może ulec załamaniu.

Transferowane treści rozumiane są więc przede wszystkim jako *spiritus movens* zapoczątkowujący proces rekonstrukcji kultury przyjmującej. W efekcie powstaje nowy, zmieniony system kultury, który w zakresie nowych treści wprawdzie nawiązuje do „obcego” oryginału, nie powiela go jednak całkowicie. Transferowane treści mogą więc znaleźć zastosowanie lub zostają zinterpretowane w sposób odmienny od oryginału. Espagne i Werner podają m.in. przykład interpretacji Kanta przez Charlsa de Villers, inny od niemieckiego kontekstu²⁰.

d) aktorzy transferu kultury (*Vermittler*)

Hartmut Kaelble określił transfery kulturowe jako „procesy wzajemnej wymiany, które przebiegają nie tylko w jednym kierunku i które dokonują się poprzez różnych aktorów i za pośrednictwem różnych mediów”²¹.

¹⁷ M. Espagne, M. Werner, *op. cit.*, s. 505.

¹⁸ M. Middell, *Von der Wechselseitigkeit...*, s. 18n.

¹⁹ M. Espagne, M. Werner, *op. cit.*, s. 504n.

²⁰ *Ibidem*, s. 505.

²¹ H. Kaelble, *Herausforderungen an die Transfergeschichte*, „Comparativ” 2006, 16, z. 3, s. 7–12, tu s. 7.

Nieprzypadkowo Espagne i Werner za kluczowe uznali pytanie właśnie o aktorów transferu kultury²², bowiem media – za pomocą których dokonują się transfery – są tworzone i kierowane przez konkretne osoby. Także transferowane dobra materialne (książki, dzieła sztuki, przedmioty codziennego użytku) oraz idee (prawa, sposoby myślenia, symbole itp.) są najczęściej przekazywane przez poszczególne osoby. Espagne i Werner w swoim tekście programowym szczególną rolę przypisali w tym kontekście migrantom, np. w przypadku badania transferu kultury polskiej na terenie Niemiec należałoby skupić się na badaniu polskich migrantów w Nadrenii. Należy pamiętać, że skoro transfer jest procesem wzajemnym, aktorzy istnieją po obu stronach. By do transferu doszło, wspomniani polscy migranci musieli spotykać się z ludnością miejscową, która wykazywała gotowość do przejścia pewnych nowych treści kulturowych. Espagne i Werner wśród innych przykładów wymieniają np. fakt zamieszkiwania w Bordeaux Friedricha Hölderlina. Należy stwierdzić, że w tym okresie Hölderlin pozostawał nie tylko pośrednikiem kultury niemieckiej we Francji, ale także w trakcie swojego krótkiego pobytu recypował także niewątpliwie kulturę francuską²³.

W początkowych badaniach prowadzonych przez literaturoznawców ważną rolę przypisywano także roli języka, który jednak w nowszych badaniach odgrywa stosunkowo mniejszą rolę – szczególnie w przypadku prac pisanych przez historyków. Należy jednak podkreślić, że jest to istotny element transferu kultury, bowiem tłumaczenie z jednego języka na drugi prowadzi niekiedy do zmiany znaczenia danego terminu. Ma to znaczenie szczególnie w przypadku transferu idei oraz wiedzy²⁴. Fakt ten z całą ostrością wskazuje na konieczność interdyscyplinarnego podejścia do badanych tematów, bowiem zamknięcie się w ramach jednej dyscypliny (np. historii) prowadzić może do utraty z pola widzenia innych ważnych czynników podlegających transferowi (np. języka).

e) Kontekst

Skupienie się na procesach przyswajania nowych treści wymaga uwzględnienia w prowadzonych badaniach kontekstu, w jakim do ich przejścia dochodzi: potrzeb grupy przyjmującej, stanu początkowego kultury przyjmującej oraz tego, w jaki sposób kultura przyjmująca pod

²² Z powodu braku odpowiedniego tłumaczenia na język polski w tym kontekście używam terminu aktorzy transferu kulturowego, a więc osoby biorące udział w przekazywaniu kultury z jednego kraju do drugiego.

²³ M. Espagne, M. Werner, *op. cit.*, s. 506nn.

²⁴ *Ibidem*, s. 507. Por też: J. Kabatek, *Das Kastilische und der alfonsoinsche Hof: über Texttradition, Sprache und Geschichte*, [w:] G. Greber, J. Fried, *Kulturtransfer und Hofgesellschaft im Mittelalter. Wissenskultur am sizilianischen und kastilischen Hof im 13. Jahrhundert*, Berlin 2008, s. 351–366.

wpływem nowych treści uległa przemianie (dynamika procesów adaptacyjnych). Stąd też transfer kultury musi być przedstawiany w szerszym kontekście społeczno-historycznym, bez którego nie da się wskazać procesów adaptacyjnych w kulturze przyjmującej. Brak uwzględnienia kontekstu kulturowego prowadzić może w tym przypadku do fałszywych wniosków, bowiem fakt przyjęcia przez konkretnego aktora nowych treści i popularyzowanie ich we własnych pracach nie oznacza jeszcze, że treści te zostaną przejęte przez innych, mogą one bowiem zostać odrzucone i nie znaleźć swojej kontynuacji w przyszłości.

2. Transfer czy porównanie?

Powstanie koncepcji transferu kultury wiąże się ze zwróceniem uwagi na procesy globalizacji (których przykładów z czasem zaczęto doszukiwać się nie tylko w XX w.). Globalizacja postawiła przed badaniami kulturoznawczymi i społecznymi nowe wyzwania, które wymagały wypracowania nowych metod badawczych. Nie jest przypadkiem, że koncepcja transferu kultury powstawała w środowisku osób funkcjonujących między kulturami niemiecką i francuską (*Grenzgänger*), którzy doskonale znali tradycję naukową obu tych krajów²⁵. Z tego też powodu początkowe badania nad transferem kultury dotyczyły przede wszystkim Francji i Niemiec w XVIII i XIX w.²⁶, następnie także czasów nowożytnych²⁷ oraz średniowiecza²⁸, stosunkowo późno koncepcję tę zaczęto stosować do wieku XX. Początkowe zainteresowanie badaczy koncentrowało się przede wszystkim na najbardziej uchwytnych zagadnieniach z zakresu transferu kultury wysokiej oraz nauki. W kolejnych latach następowało rozszerzenie tematyki badanej przez naukowców zajmujących się transferem kultury. Poważniejszych opracowań doczekał się m.in. transfer kultury ponad Atlantykiem²⁹ oraz w Europie Środkowo-Wschodniej³⁰.

Jak wspominałem, koncepcja transferu powstawała jako alternatywa dla tradycyjnej komparatystyki. Celem była rezygnacja z porównywania wyjątkowych momentów w historii obu krajów na rzecz ukazania szerszych

²⁵ M. Middell, *Kulturtransfer und transnationale Geschichte*, [w:] M. Middell (red.) *Dimensionen der Kultur- und Gesellschaftsgeschichte. Festschrift für Hannes Siegrist zum 60. Geburtstag*, Leipzig 2007, s. 49–69, tu s. 50n.

²⁶ Jako przykład posłużyć mogą: *Von der Elbe bis an die Seine. Kulturtransfer zwischen Sachsen und Frankreich im 18. und 19. Jahrhundert*, red. M. Espagne, M. Middell, Leipzig 1999; red. E. François et al., *Marianne – Germania. Deutsch-französischer Kulturtransfer im europäischen Kontext*, Leipzig 1998.

²⁷ Por. *Metropolen und Kulturtransfer...*

²⁸ Por. G. Greber, J. Fried, *Kulturtransfer und Hofgesellschaft...*

²⁹ Por. „Comparativ” 16/2006, z. 4 oraz *Interkultureller Transfer...*

³⁰ Por. *Entgrenzte Räume. Kulturelle Transfers um 1900 und in der Gegenwart*, red. H. Mitterbauer, K. Scherke, Wien 2005 bądź też najnowszy projekt w Lipsku.

procesów przepływu kultury między dwoma krajami³¹. Dzięki francuskim germanistom sama koncepcja uległa transferowi do niemieckiego kręgu kulturowego Lipska i Getyngi, a także Berlina i Gratzu³². Fakt ten nie pozostał bez znaczenia, bowiem dzięki temu nowa koncepcja przeniknęła do nauk historycznych, gdzie napotkała na opór ze strony zwolenników metod porównawczych, którzy uznali ją za metodologię z zakresu badań wzajemnych stosunków, a nie historii porównawczej (np. Jürgen Kocka i Heinz-Gerhard Haupt³³) i z tego też powodu postulowane utrzymanie oddzielności metodologicznej badań porównawczych

Spór ten przyczynił się do rozwoju, a także popularyzacji koncepcji transferu kultury oraz coraz bliższego powiązania obu metod. W 1998 r. Johannes Paulmann zwrócił uwagę na fakt, że ponieważ obie koncepcje odpowiadają na różne pytania, należy je w miarę możliwości łączyć. Komparatystyka wskazuje bowiem poprzez podobieństwa i różnice sposób w jaki różne społeczeństwa funkcjonują, natomiast transfer kultury koncentruje się na tym, w jaki sposób jedna kultura przyczynia się do zmiany innej kultury³⁴.

Paulmann skrytykował postulat Kocki i Haupta odgraniczenia metodologicznego obu koncepcji, uznając, że różnice (którymi zajmuje się w znacznej mierze komparatystyka) pojawiają się z całą swoją ostrością właśnie w przypadku badania transferu kultury³⁵. Jednocześnie krytykował także badaczy transferu (Espagne) za niedocenywanie korzyści, jakie wypływają z zastosowania porównań przy badaniach transferu. Paulmann

³¹ M. Espagne, *op. cit.*, s. 42.

³² Badania nad transferem kultury prowadzone były także w innych ośrodkach K. Middell, M. Middell, *op. cit.*

³³ Por. *Historischer Vergleich: Methoden, Aufgaben, Probleme. Eine Einleitung*, [w:] *Geschichte und Vergleich. Ansätze und Ergebnisse international vergleichender Geschichtsschreibung*, red. H.G. Haupt, J. Kocka, Frankfurt am Main – New York 1996, s. 9–45, tu s. 10.

³⁴ Zdaniem Paulmanna możliwość zastosowania koncepcji transferu kultury jest zależna od badanego tematu, w przypadku gdy porównywane społeczeństwa są oddzielone przestrzenią i czasem, które uniemożliwiają bezpośrednią wymianę, koncepcja transferu kultury może znaleźć tylko bardzo ograniczone zastosowanie. J. Paulmann, *op. cit.*, s. 667n. Jednak praca Sebastiana Conrad i Shalini Randeri wykazała, że transfer może zachodzić także między bardzo oddalonymi społeczeństwami: por. *Jenseits des Eurozentrismus. Postkoloniale Perspektiven In den Geschichts- und Kulturwissenschaften*, red. S. Conrad i S. Randeria, Frankfurt a. M. 2002, por. też koncepcję „odległego transferu” (Ferntransfer) w: J. Osterhammel, *Transferanalyse und Vergleich im Fernverhältnis*, [w:] *Vergleich und Transfer. Komparatistik in den Sozial-, Geschichts- und Kulturwissenschaften*, red. H. Kaelble, J. Schriewer, Frankfurt am Main 2004, s. 439–466.

³⁵ „Insgesamt treten europäische Gemeinsamkeiten offenbar stark und überraschende Unterschiede überhaupt erst hervor, wenn untersucht wird, wie soziale und politische Gruppen oder auch eine ganze Gesellschaft mit Hilfe vorhandener Handlungs- und Deutungsmuster nationale Identitäten konstruieren (oder andere Problem bewältigen), und zwar nicht einmalig für lange Zeit, sonder ständig wieder neu“, J. Paulmann, *op. cit.*, s. 667.

wskazał na niedostrzegany wcześniej fakt, że rekonstrukcja długiego kontekstu wydarzeń polega faktycznie na porównaniu tego, co było wcześniej, z tym co było później, a także porównania sposobów funkcjonowania nowych treści w kulturze przyjmującej oraz w kulturze obcej³⁶. Z tego też powodu Paulmann sugerował, by zamiast odgraniczania obu koncepcji poddać je zderzeniu, bowiem obie mogły na tym tylko skorzystać³⁷.

Dyskusja między zwolennikami koncepcji transferu kulturowego oraz metody porównawczej okazała się niezwykle ważna nie tylko dla rozwoju koncepcji transferu, ale także dla komparatystyki. Uświadomiła bowiem zwolennikom metody porównawczej, że korzystne jest zastąpienie porównań transnarodowych przez porównania transkulturowe, a więc w praktyce rezygnacja z badań nad narodami, rozumianymi jako niezmiennie całości³⁸. Także zwolennicy transferu kulturowego uznali, że wyniki badań porównawczych mają duże znaczenie, bowiem są one w praktyce pierwszym krokiem w kierunku analizy dynamiki procesów recepcji nowych treści³⁹.

Choć propozycja przedstawiona przez Paulmanna nie zakończyła sporu, zaprezentowane przez niego stanowisko zostało dość życzliwie przyjęte przez zwolenników obu teorii, które jak w 2007 r. pisał Middell, nie są tak naprawdę sprzeczne, ale komplementarne⁴⁰. Natomiast w 2009 r. Manuel Schramm stwierdzał: „Jeśli europejska historia ma być czymś więcej niż tylko sumą historii narodowych, metody historii porównawczej oraz transferu wydają się niezastąpione. Porównanie i transfer są przy tym na siebie skazane, uzupełniają się one bowiem. Porównanie musi zawsze uwzględniać procesy transferu, podczas gdy badania nad transferem zawsze porównują, nawet jeśli często dzieje się to domyślnie. Dyskusja lat 90., w której porównanie i transfer wydawały się być jeszcze od siebie oddzielone, powinna obecnie uchodzić za zakończoną”⁴¹. W praktyce jednak

³⁶ „Um als Historiker [...] überhaupt erkennen zu können, was bei einem interkulturellen Transfer vor sich geht, muß man vergleichen: die Stellung des untersuchten Gegenstandes im alten mit der in seinem neuen Kontext, die soziale Herkunft der Vermittler und der Betroffenen im einem Land mit der im anderen, die Benennung in einer Sprache mit der in einer anderen und schließlich die Deutung eines Phänomens in der nationalen Kultur, aus der es stammt, mit der in die es eingefügt wurde. Arbeiten über interkulturellen Transfer müssen also, anders als Haupt und Kocka glauben, notwendig vergleichen. Sie sind damit anders als Espagne vorgibt, auf komparative Forschungen angewiesen“, *Ibidem*, s. 681.

³⁷ *Ibidem*, s. 671.

³⁸ Por. A. Höfert, *Anmerkungen zum Konzept einer „transkulturellen“ Geschichte in der deutschsprachigen Forschung*, „Comparativ“ 2008, nr 18, z. 4., s. 15–26, tu s. 19nn.

³⁹ Na temat wzajemnego stosunku transferu kultury i komparatystyki warto por. M. Middell, *Kulturtransfer und Historische Komparatistik – Thesen zu ihrem Verhältnis*, „Comparativ“ 2000, nr 10, z. 1, s. 7–41.

⁴⁰ M. Middell, *Kulturtransfer und transnationale...*, s. 58nn.

⁴¹ M. Schramm, *Einleitung. Vergleich und Transfer in der Konsumgeschichte*, „Comparativ“ 2009, nr 19, z. 6, s. 7–15, tu s. 11. Schramm zauważył, że „klasyczna“ metoda

debata o wzajemnym stosunku komparatystyki i badań nad transferem nie wyszła dotychczas poza Francję i Niemcy, tym samym możemy się spodziewać, że wraz z rozszerzaniem się zakresu badań na nowe obszary dyskusja będzie kontynuowana. Ważną rolę odegrać mogą przy tym impulsy z Europy Środkowo-Wschodniej, bowiem jak możemy podejrzewać, procesy transferu między Francją i Niemcami przebiegały nieco inaczej niż np. w przypadku Niemiec i Polski czy Polski i Ukrainy.

3. Aktualne tendencje oraz wyzwania dla badań nad transferem

Hartmut Kaelble wymienił co najmniej sześć obszarów, z którymi badacze transferu kultury będą musieli się w najbliższym czasie zmierzyć. Warto je w tym miejscu przedstawić, bowiem powinny one stanowić podstawę do dalszej dyskusji: 1) sprecyzowanie perspektywy badawczej: czy faktycznie jedynie motywacja wewnętrzna decyduje o przyjęciu nowych treści?, 2) rozszerzenie badań na procesy multilateralne, a nie bilateralne, 3) sprecyzowanie, w jakich obszarach odbywa się transfer, posługiwanie się kategoriami narodu czy społeczeństwa prowadzi do zbyt wielkich uogólnień, 4) transfer to nie tylko proces stałego ujednociania się kultur i ich zbliżania, do badań nad transferem należą także te zagadnienia nieudanych transferów, 5) na ile badanie nad transferem jest także porównaniem; transfer potrzebuje porównania, by wskazać na różnice między społeczeństwami, z drugiej strony porównanie potrzebuje transferu, by wskazać na przyczyny konwergencji, które przy wskazaniu różnic mogą pozostać niezauważone, 6) wątpliwość, czy używane terminy są odpowiednie? Już sam termin transferu może być mylący, tym bardziej że dotychczas nie funkcjonuje on w praktyce poza literaturą niemiecką i francuską, nie wspominając już o definicji tego, czym jest „kultura”⁴².

Kilka z poruszonych przez Kaelble problemów warto rozwinąć. Trudności definicyjne podkreślali już Espagne i Werner, zwracając uwagę na problem użycia terminu „kultura” z racji jego wieloznaczności i rozlicznych definicji. W 1985 r. opowiedzieli się za przyjęciem definicji kultury jako zmieniającego się systemu komunikacji, tym samym powołując się na koncepcję „pamięci kulturowej”⁴³. Dyskusja ta nie doczekała się jeszcze rozwinięcia, być może z powodu stosunkowo mniejszego zainteresowania koncepcją transferu w naukach socjologicznych. Kwestie terminologiczne nie stanowią natomiast większego problemu dla znacznej części historyków,

porównawcza została odrzucona przez wszystkich autorów tomu „Comparativ” 2009, nr 16.

⁴² H. Kaelble, *Herausforderungen...*, s. 8n. Por. też wcześniejsze podsumowanie debaty z 2005 r., H. Kaelble, *Die Debatte über Vergleich...*

⁴³ M. Espagne, M. Werner, *op. cit.*, s. 504.

którzy – jak wskazuje Schalenberg⁴⁴ – wprawdzie chętnie odwołują się do wyników konkretnych badań pochodzących z innych dyscyplin, ale mniej zajmują się kwestiami definicyjnymi. Jednak już dla antropologów czy literaturoznawców problem ten nabiera zupełnie innego znaczenia.

Kolejnym problemem jest zmiana perspektywy bilateralnej na multilateralną. Procesy bilateralne są bowiem często jedynie częścią szerszych procesów multilateralnych⁴⁵. Kwestia ta jest skomplikowana, jak zauważa Werner, w momencie gdy dochodzi do kontaktu z inną kulturą, w większości wypadków postępuje się według wzoru własne–obce, tym samym w tej dychotomii trzecia albo czwarta kultura wydają się nie pasować⁴⁶.

Zastanowienia się wymaga także kwestia nieudanego transferu kultury. Werner wskazuje na trzy powody, dla których może dojść do powstrzymania transferu kultury: 1) nikt nie próbował transferu dokonać, a więc dokonania jednej kultury pozostają dla drugiej nieznane, 2) próby transferu zostały podjęte, jednak nowe treści kulturalne nie zostały recypowane, bowiem kolidowały z dotychczasowym nurtem dominującym bądź 3) z różnych przyczyn powstały mechanizmy obronne, negujące kulturę drugiego kraju⁴⁷. Jako przykład Paulmann podaje wykształcenie się w Niemczech mechanizmów obronnych przed kulturą francuską pod koniec XVIII w.⁴⁸ W polskim przypadku można by postawić hipotezy o odgraniczaniu się od kultury niemieckiej pod wpływem Kulturkampf w XIX w. bądź odgraniczanie się od kultury rosyjskiej pod wpływem zależności od ZSRR w drugiej połowie XX w. Zagadnienia te wymagają jednak dalszych badań. Są jednak dobrym przykładem, bowiem wskazują, w jaki sposób koncepcja transferu może otworzyć nowe pola badawcze.

Wynikiem dyskusji między zwolennikami transferu i komparatystyki było nawiązanie do innych teorii istniejących w naukach społecznych. Jedną z pierwszych było uwzględnienie koncepcji miejsc pamięci (*lieux de mémoire*, *Erinnerungsorte*) zaproponowanej przez Pierra Nora, która koncentruje się na tym, w jaki sposób elementy obcej kultury zostały włączone w kulturę narodową i w jaki sposób w niej funkcjonują. Choć sama koncepcja stworzona została paralelnie do koncepcji transferu, w praktyce badanie miejsc pamięci jest doskonałym przykładem transferu kultury⁴⁹.

⁴⁴ M. Schalenberg, *Einleitung. Historische Fluchlinien von Kultur*, [w:] *Kulturtransfer im 19. Jahrhundert*, red. M. Schalenberg, Berlin 1998, s. 7–12, tu s. 7n.

⁴⁵ Interesującym przykładem jest zagadnienie amerykańizacji Europy, por. *Interkultureller Transfer...*

⁴⁶ M. Werner, *Nachwort*, [w:] *Kulturtransfer im 19. Jahrhundert...*, s. 173–180, tu s. 174.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 177n. Wydaje się, że punkt 2 i 3 mogą być w niektórych przypadkach tożsame.

⁴⁸ J. Paulmann, *op. cit.*, s. 673.

⁴⁹ Por. najbardziej znana praca: Pierre Nora (red.), *Les Lieux de mémoire* (Gallimard), Paris 1984–1992, wydanie angielskie *Realms of Memory*, Columbia University Press,

Próbie rozwinięcia koncepcji transferu podjęli m.in. Michael Werner i Bénédicte Zimmermann poprzez zaproponowanie nowego podejścia w postaci *histoire croisée*. Koncepcja ta jest nie tylko próbą przewyższenie kontrowersji między transferem i komparatystyką, ale także stara się wskazać nowe obszary badań. Celem nowego podejścia jest bowiem bardziej samorefleksyjny charakter prac naukowych, poprzez uwzględnienie związków między perspektywą badawczą oraz badanymi obiektami, a także podkreślenie, że nie istnieją żadne obiekty badane przez historię (np. narody, społeczeństwa itp.), które mogłyby być traktowane jak jednolite, zamknięte całości⁵⁰. Koncepcja *histoire croisée* wyraźnie rozszerza dotychczasową problematykę badawczą, jednak jak zwraca uwagę Middell, w praktyce jest zbyt ambitną propozycją teoretyczną, która dotychczas nie zyskała swojej legitymacji przez konkretne prace empiryczne⁵¹.

Koncepcja *histoire croisée* odegrała jednak ważną rolę w dalszym rozwoju dyskusji, zwróciła bowiem większą uwagę badaczy transferu na inne nurty badań nad kulturą, m.in. historii uwikłanej (*entangled history*) zaproponowanej w tym samym czasie przez Sebastiana Conrada i Shalini Randaria, która znalazła swoje zastosowanie głównie w zakresie studiów postkolonialnych⁵², reprezentujących bardzo podobne podejście teoretyczne do badania społeczeństw co koncepcja transferu kultury⁵³. Tym samym do dalszej dyskusji włączona została – nieobecna dotychczas – literatura anglosaska⁵⁴.

4. Koncepcja transferu kultury w polskich badaniach niemcoznawczych

W Polsce rozważania teoretyczne nad transferem dokonywane przez niemieckich i francuskich germanistów, a także następujące po nich głosy kulturoznawców i historyków nie znalazły dotychczas większego rezonansu. Wprawdzie omawiana koncepcja jest niewątpliwie do pewnego stopnia znana, nie doczekaliśmy się dotychczas intensywnego udziału polskich naukowców w omawianej powyżej debacie, choć jak się wydaje, tematyka polska ma szansę odegrać poważną rolę nie tylko w zakresie badań niemcoznawczych (transfer kultury między Polską i Niemcami), ale także w badaniach nad transferem kultury polskiej w kierunku wschodnim.

1996–1998.

⁵⁰ M. Werner, B. Zimmermann, *Vergleich, Transfer, Verflechtung. Der Ansatz der Histoire croisée und die Herausforderung des Transnationalen*, „Geschichte und Gesellschaft“ 2002, nr 28, s. 607–636.

⁵¹ M. Middell, *Kulturtransfer und transnationale...*, s. 62n.

⁵² Por. *Jenseits des Eurozentrismus...*

⁵³ *Interkultureller Transfer...*, s. 16n.

⁵⁴ M. Middell, *Kulturtransfer und transnationale...*, s. 63.

Także w Polsce pojawiają się prace mające w tytule odwołanie do transferu kultury, są one jednak sporadyczne oraz najczęściej nie odwołują się w swojej warstwie metodologicznej do dyskusji toczącej się we Francji i Niemczech. Dobrym przykładem są dwa tomy *Kulturtransfer Polen–Deutschland* wydane przez Karola Sauerlanda⁵⁵. Jak zwrócił uwagę redaktor tomu, pierwsze badania nad transferem kultury prowadzone przez naukowców toruńskich rozpoczęły się bez znajomości dotychczasowych prac teoretycznych z tego zakresu⁵⁶. Skutkiem tego jest odmienne podejście polskich badaczy do koncepcji transferu kultury, którą przykładowo Sauerland określa jako „zadanie badawcze” (*Forschungsaufgabe*). W tym ujęciu transfer jawi się raczej jako obszar badawczy niż konkretna propozycja metodologiczna. Zauważalny jest także brak odniesień do toczącej się intensywnie w latach 90. debaty między badaczami transferu i komparatystami, a także zbliżenia między obu koncepcjami (propozycja Paulmanna). Także w kolejnych publikacjach wydanych przez Sauerlanda nie odnajdujemy niestety bliższego odwołania do koncepcji transferu kultury dyskutowanej we Francji i Niemczech⁵⁷. Inną próbę popularyzacji na polskim gruncie koncepcji transferu kultury podjął Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie poprzez zorganizowanie w 2006 r. konferencji na temat polsko-niemieckiej *histoire croisée*⁵⁸, a także ostatnie projekty badawcze warszawskich historyków⁵⁹. Nadal jednak wśród polskich badaczy, termin transfer kultury używany jest najczęściej bez odwołania się do konkretnej definicji.

⁵⁵ *Kulturtransfer Polen–Deutschland. Wechselbeziehungen in Sprache, Kultur und Gesellschaft*, red. K. Sauerland, Bonn 1999 i 2001.

⁵⁶ „Ohne Kenntnis der Arbeiten der französisch-deutschen Forschungsgruppe, die in dem oben genannten Band und anderen Publikationen ihre ersten Ergebnisse vorgelegt hat, fand sich ein interdisziplinäres Team in Thorn zusammen, um die Rolle des Kulturtransfers im Ostmitteleuropa zu erforschen“, K. Sauerland, *Einführung. Kulturtransfer in Ostmitteleuropa als Forschungsaufgabe*, [w:] *Kulturtransfer Polen–Deutschland...*, s. 7–18, tu s. 7.

⁵⁷ Por. K. Sauerland, *Literatur- und Kulturtransfer als Politikum am Beispiel Volkspolens*, Frankfurt am Main 2006. Warto też zwrócić uwagę na diskutowany już wcześniej w Niemczech i Francji fakt, że transfer kultury odbywa się nie tylko jednokierunkowo, ale że przebiega w obie strony. Na fakt ten uwagę zwraca Sauerland dopiero w drugim tomie *Kulturtransfer Polen–Deutschland...*, odwołując się jednak do badań polskich.

⁵⁸ Por. konferencja *Freundschaftstheater. Polnisch-deutsche histoire croisée 1945/49–1990*. 13.01.2006–14.01.2006, Warszawa H-Soz-u-Kult, <http://hsozkult.geschichte.hu-berlin.de/tagungsberichte/id=1047> (dostęp: 8.02.2006).

⁵⁹ Por. np. W. Borodziej, J. Kochanowski, J. von Puttkamer, „*Schleichwege*“: *Inoffizielle Begegnungen sozialistischer Staatsbürger zwischen 1956 und 1989*, Böhlau 2010. Także jednak w tym przypadku brakuje odwołania do metod badawczych z zakresu transferu. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że również w tym przypadku wyniki pracy zostały opublikowane w języku niemieckim, co niewątpliwie stanowi poważną barierę dla dalszego rozwoju koncepcji w Polsce szerzej niż tylko na gruncie badań niemcoznawczych.

Koncepcja transferu kultury dla polskich badań niemcoznawczych wydaje się szczególnie istotna. Wynika to z faktu, że Polska utrzymywała bliskie kontakty z kulturą niemiecką od czasów średniowiecza. Wykorzystanie koncepcji transferu powinno pozwolić na ponowne przemyślenie zakresu oddziaływania kultury niemieckiej na kulturę polską, poprzez wskazanie, w jakim stopniu kultura polska kształtowała się pod wpływem – lub w niektórych okresach zapewne w opozycji do – kultury niemieckiej. Jednocześnie, uwzględniając fakt, że transfer jest procesem wzajemnym, koncepcja ta powinna zyskać na znaczeniu przy badaniach wpływów polskich w Niemczech, a więc w pierwszej kolejności np. wspomnianego osadnictwa polskiego w Nadrenii czy emigracji polskiej w Berlinie⁶⁰. Badania nad transferem okazać się mogą niewątpliwie ważne także dla badaczy terenów granicznych, np. Śląska. Także zbadane już przynajmniej częściowo zagadnienia, np. kolonizacja na prawie niemieckim czy rozwój polskiego romantyzmu, mogą zyskać dzięki wykorzystaniu koncepcji transferu kultury, która powinna w tym zakresie przyczynić się do otworzenia nowej perspektywy badawczej oraz postawienia nowych pytań badawczych, a także bardziej interdyscyplinarnego podejścia tzn. wykorzystania przez jedną dyscyplinę metod badawczych charakterystycznych dla innych dyscyplin (a nie tylko ich wyników badań). Byłaby to przynajmniej częściowo odpowiedź na postulaty pojawiające się w trakcie I zjazdu niemcoznawców połączenia różnych perspektyw poprzez bliższą współpracę między różnymi dyscyplinami w ramach badań niemcoznawczych.

Warto zauważyć, że dobrym przykładem transferu kultury w zakresie badań niemcoznawczych jest niniejszy tom, który czerpiąc z niemieckiej dyskusji nad koncepcją transferu kultury, stara się wskazać możliwe zastosowania na polskim gruncie. Jak dowodzi Rebekka Habermass, transfer międzykulturowy w dziedzinie historii nauki nie ogranicza się wyłącznie do poszczególnych naukowców, teorii, instytucji, czasopism czy innych publikacji, ale także obejmuje cały szereg innych czynników, jak np. sposoby przedstawiania wyników badań (prezentacji multimedialnych), nie są one bowiem jedynie sposobem przedstawienia, ale wpływają też na sposób prowadzonych badań, dobór materiałów itp.⁶¹ Trudno jednak orzec, czy w tym przypadku transfer okaże się trwały. Skalę jego recepcji wśród polskich niemcoznawców pokaże nie tylko dalszy przebieg dyskusji na ten temat, ale przede wszystkim liczba prac, których autorzy będą chcieli sięgnąć po koncepcję transferu kultury.

⁶⁰ Por. np. projekt Centrum Badań Historycznych „My Berlińczycy”, www.wirberliner.de

⁶¹ *Interkultureller Transfer...*, s. 20nn.